

Sygn. akt I A Ca 792/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Morys-Magiera

Protokolant: Zuzanna Kantyka

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2021 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. G. (1)

przeciwko G. D. (1)

o zachówek

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 26 czerwca 2020 r., sygn. akt I C 585/18

1. odrzuca apelację w części dotyczącej rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 4. zaskarżonego wyroku;
2. oddala apelację w pozostałej części;
3. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
4. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Częstochowie na rzecz adwokat P. T. wynagrodzenie w kwocie 2214 (dwa tysiące dwieście czternaście) złotych, w tym 414zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Lucyna Morys-Magiera

Sygn. akt I A Ca 792/20

UZASADNIENIE

Powód J. G. (1) domagał się od pozwanej G. D. (1) zapłaty 102333,33zł tytułem zachowku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 80000zł od dnia wezwania pozwanej do zapłaty oraz od 20333,33zł od 26 listopada 2019r. Motywował, iż 16 maja 2016r. zmarła matka stron J. G. (2), która w testamencie powołała do całości spadku po sobie córkę – pozwaną, natomiast powód został pominięty, chociaż mieszkał z matką i opiekował się nią. Zdaniem powoda okoliczności te uzasadniają przyznanie mu zachowku w wysokości dochodzonej pozwem, bowiem biegły sądowy ocenił wartość spadkowej nieruchomości na 614000zł. Powód wnosił o uznanie za bezskuteczne

jego wydziedziczenia przez J. G. (2), zawarte w testamencie spadkodawczyni z 6 listopada 2009r., podnosząc, że należycie wywiązywał się ze swoich obowiązków wobec spadkodawczyni, która jednak pozostawała pod silnym wpływem pozwanej.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. Wskazywała, iż nabyła całość majątku spadkowego po matce zgodnie z postanowieniem sądu spadkowego, zaś powód został przez nią wydziedziczony, z uwagi na podane w testamencie przyczyny: brak kontaktu, zainteresowania stanem, zdrowia matki, niedopełnienie podstawowych obowiązków rodzinnych od dnia sporządzenia testamentu do dnia śmierci J. G. (2).

Zaskarżonym wyrokiem z 26 czerwca 2020r. Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził od pozwanej na rzecz powoda 61400zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 11 czerwca 2019r., oddalając powództwo w pozostałej części i znosząc wzajemnie koszty procesu. Przyznał nadto adw. P. T. od Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Częstochowie 4428zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu oraz nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Częstochowie od powoda z zasądzonego roszczenia 2170,74zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, co do którego oddalono powództwo i od pozwanej w zakresie, co do którego powództwo uwzględniono.

Sąd Okręgowy ustalił, iż spadkodawczyni J. G. (2) zmarła jako wdowa 16 maja 2016r. w C.. Pozostawiła dwoje dzieci: powoda i pozwaną w niniejszej sprawie. Spadek po niej nabyła z mocy testamentu notarialnego z 6 listopada 2009r. jej córka G. D. (1) w całości, zgodnie z prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w(...) z 19 września 2017r., sygn.. akt I Ns 3013/16.

Jak stwierdzono, powód mieszkał z rodzicami do połowy lat 70-tych ubiegłego wieku, następnie ożenił się i wyprowadził. Pracował jako taksówkarz w Polsce i za granicą, utrzymywał właściwe stosunki z rodziną, w tym z matką. W 2008r. doszło do separacji powoda z żoną, po czym powód wprowadził się za zgodą matki do domu rodzinnego. Powód zamieszkał wraz z matką na parterze, a pozwana z rodziną mieszkała na piętrze. Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwana pomagała spadkodawczyni w codziennych obowiązkach załatwianiu spraw służbowych oraz w późniejszym okresie – w gospodarowaniu jej emeryturą. Od 2012r. powód pracował już tylko dorywczo, w niewielkim zakresie pomagał matce, która z kolei wspomagała go drobnymi kwotami. Jak stwierdzono, w z biegiem czasu stosunki między spadkodawczynią a synem pogarszały się, matka była niezadowolona z trybu życia powoda, który rozstał się z żoną, nadużywał alkoholu, nie miał stałego zatrudnienia. Pogorszyły się też stosunki między pozwaną i bratem, dochodziło do awantur, z jej inicjatywy miały miejsce interwencje policji w ich miejscu zamieszkania.

Sąd Okręgowy ustalił, że J. G. (2) utrzymywała się z emerytury, w ostatnim okresie w prowadzeniu gospodarstwa domowego pomagała jej córka. Jej stan zdrowia pogorszył się dopiero w 2010r., po operacji wszczepienia endoprotezy stawu biodrowego. Pozostawała wówczas pod opieką lekarza o pielęgniarce środowiskowej, korzystała z wizyt domowych. Od 2013r. występowały u niej zaburzenia pamięci i koncentracji, incydentalne agresywne zachowania. Codzienną pomoc i wsparcie w czynnościach np. higienicznych świadczyła jej pozwana. Jak ustalono, powód pomagał matce jedynie okazjonalnie, prezentował bierną postawę, nie kontaktował się z pielęgniarką środowiskową matki i generalnie nie interesował się jej stanem zdrowia, przerzucając całość obowiązków w tej mierze na siostrę.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że J. G. (2) była w 4/6 właścicielką nieruchomości położonej w C. przy ul. (...), zabudowanej budynkiem mieszkalnym, o wartości 614000zł, pozostałymi współwłaścicielami są po 1/6 strony niniejszego postępowania.

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz treść zeznań wymienionych w nim świadków, przy czym zeznania świadków G. D. (2) i A. N. Sąd ten ocenił z dużą ostrożnością, powołując się na brak poparcia ich treści w zakresie libacji alkoholowych i braku pomocy ze strony powoda, w pozostałym materiale dowodowym, w szczególności ewidencji funkcjonariuszy Policji. Podobnie oceniono dowód z przesłuchania stron. Za wiarygodną i miarodajną uznano opinię biegłego ds. (...), ustalającego wartość spadku po J. G. (2).

W tym stanie rzeczy uznał Sąd Okręgowy, iż nie zaistniały przesłanki do wydziedziczenia powoda przez matkę, J. G. (2), określone w art. 1008 kc i art. 1009 kc, wskazane w jej testamencie. Oceniał, że zebrany materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie powodowi zachowania, dotyczącego okresu sporządzenia testamentu z 6 listopada 2009r. i go poprzedzającego, które stanowiłoby uporczywe zaniedbanie obowiązków rodzinnych (art. 1008 pkt 3 kc). Zaznaczył, że zachowanie powoda po sporządzeniu testamentu jest już irrelevantne dla niniejszej sprawy. Sąd pierwszej instancji uznał, iż nie miały miejsca : brak kontaktu powoda z matką i brak zainteresowania jej stanem zdrowia w takim stopniu, by mogły uzasadniać wydziedziczenie, zaś stopień zaangażowania syna w sprawy życiowe matki był zdeterminowany stopniem zaangażowania w jej życie ze strony córki, która mieszkała w tym samym domu i świadczyła jej wszechstronną pomoc oraz konieczną opiekę. Sąd Okręgowy podkreślał, iż powód wprowadził się do matki w schyłkowym okresie jej życia i każde z nich miało już własne przyzwyczajenia oraz zwyczaje, oboje musieli zaadaptować się do nowej sytuacji, co mogło być źródłem konfliktów, impulsywnych zachowań powoda pod wpływem chwili.

Sąd pierwszej instancji, przyjmując brak wymienionych w testamencie J. G. (2) przesłanek do wydziedziczenia powoda, uznał jednak, że zachodzą podstawy do obniżenia należnego powodowi zachowku, na zasadzie art. 5kc, czyli z uwagi na zasady współżycia społecznego.

Wskazał następnie, że należny powodowi zachówek powinien odpowiadać połowie wartości udziału, jaki by mu przypadła przy dziedziczeniu ustawowym. Skoro więc wartość udziału nieruchomości wyczerpującego spadek po J. G. (2) wynosił 4/6 z 614000zł, powodowi przypadłaby w razie dziedziczenia ustawowego udział w wysokości 204666,67zł. Zachówek należny powodowi w związku z dziedziczeniem testamentowym po matce, wyniósłby 102333,33zł, jednak Sąd Okręgowy przyjął, że w ustalonym stanie faktycznym winien on zostać obniżony, zgodnie z zasadami współżycia społecznego. Oceniał, iż normy art. 1008kc i art. 928kc obejmują jedynie przypadki drastycznego, szczególnie nagannego zachowania spadkobiercy względem spadkodawcy, czyli rażącego naruszenia zasad współżycia społecznego, prowadzących do całkowitego pozbawienia uprawnionego prawa do zachowku. Nie dotyczą natomiast, jego zdaniem, takich zachowań, które można zakwalifikować jako nagannych w mniejszym stopniu. Podkreślił, że celem instytucji zachowku jest ochrona interesów majątkowych osób najbliższych spadkodawcy, nawet wbrew jego woli, przez zapewnienie im określonych świadczeń pieniężnych. Wobec tego uznał sąd pierwszej instancji, że postawa powoda wobec spadkodawczyni, przejawiająca się w utrzymywaniu w domu rodzinnym sytuacji konfliktowych, awantur skutkujących interwencjami policyjnymi, ciągłych sporów z matką oraz siostrą i jej rodziną, ograniczonym świadczeniu pomocy codziennej matce, winna skutkować obniżeniem należnego powodowi zachowku po matce J. G. (2) o 40%. Wskazał, że zasady współżycia społecznego wymagały, by obniżyć należne powodowi świadczenie z uwagi na jego bierną i częściowo konfliktową postawę wobec matki, a z drugiej strony nie pozwalały na pozbawienie go praw do dziedziczenia w całości. Jako podstawę prawną orzeczenia wskazano art. 991 § 1 kc w zw. z art. 5 kc.

O kosztach orzeczono z powołaniem na art. 100kpc, przyjmując, że strony poniosły koszty o podobnej wysokości. O kosztach sądowych rozstrzygnięto na zasadzie art. 113 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku w zakresie ponad część zasądzającą wniósł powód, domagając się jego zmiany poprzez podwyższenie zasądzonej na jego rzecz tytułem zachowku kwoty do 102333zł, podwyższenie wynagrodzenia przyznanego jego pełnomocnikowi z urzędu do kwoty 5400zł plus podatek od towarów i usług, zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje na rzecz skarżącego oraz przyznania jego pełnomocnikowi z urzędu wynagrodzenia za postępowanie drugoinstancyjne, wraz z oświadczeniem pełnomocnika, że koszty te nie zostały pokryte w całości, ani w części.

Skarżący zarzucał naruszenie art. 6 kc poprzez redukcję z urzędu należnego powodowi zachowku na podstawie art. 5 kc, mimo braku wniosku pozwanej w tym względzie i braku jej inicjatywy dowodowej, wskazując, że norma art. 5 kc ma charakter wyjątkowy i pozwana miała obowiązek podnieść zarzut nadużycia prawa i udowodnić, że występują szczególne okoliczności uzasadniające udzielenie jej ochrony prawnej; uznał działanie w tej mierze przez Sąd z urzędu za niedopuszczalne.

W apelacji podnoszono ponadto zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc poprzez przyjęcie istnienia podstaw do obniżenia zachowku powodowi na zasadzie art. 5 kc mimo braku udowodnienia jego niewłaściwego postępowania względem matki czy siostry. Powoływał się przy tym na zeznania świadków, którzy nie wskazywali na naganną postawę powoda wobec rodziny, potwierdzając jego pomoc w pracach ogrodniczych na rzecz matki, mycie okien, robienie zakupów oraz utrzymywanie więzi rodzinnych. Apelujący motywował, iż to pozwana skłoniła matkę do sporządzenia testamentu o określonej treści i wydziedziczenia go, zaś świadkowie w większości wypowiedzieli się na jego temat w samych superlatywach. Zarzucał brak ustalenia, że strony miały podział obowiązków przy opiece nad matką, a on ze swojej części się wywiązywał należycie.

W odniesieniu do wynagrodzenia przyznanego pełnomocnikowi powoda z urzędu w apelacji wniesionej imieniem powoda zarzucano nieprawidłową wysokość przyznanego pełnomocnikowi z urzędu wynagrodzenia, powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 23 kwietnia 2020r., SK 66/19, domagając się przyznania temu pełnomocnikowi wynagrodzenia w wysokości 5040zł, powiększonej o podatek od towarów i usług.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji powoda i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja w niniejszej sprawie, zgodnie z jednoznacznymi sformułowaniami zawartymi w tym środku zaskarżenia, została wniesiona imieniem strony powodowej, choć przez pełnomocnika ustanowionego dla powoda z urzędu. W tej sytuacji należało uznać środek odwoławczy powoda w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 4. zaskarżonego wyroku za niedopuszczalny.

Apelacja strony od orzeczenia sądu pierwszej instancji, dotycząca kosztów przyznanых na rzecz adwokata ustanowionego z urzędu, jest bowiem niedopuszczalna (tak: postanowienia Sądu Najwyższego z 4 października 2019r., II CZ 55/19, z 25 czerwca 2009r., III CZP 36/09); pełnomocnik mógłby jedynie we własnym imieniu złożyć w tym zakresie zażalenie, nie zaś apelację. Takiego środka natomiast nie wniesiono.

Z tych przyczyn apelację powoda w tej części jako niedopuszczalną odrzucono na zasadzie art. 373 § 1 kpc.

W pozostałym zakresie apelacja powoda okazała się być merytorycznie niezasadna i stąd podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności godzi się wskazać, iż ustalenia faktyczne w zakresie istotnym dla rozpoznania sporu w niniejszej sprawie, zostały dokonane przez Sąd Okręgowy prawidłowo, w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy i stosownie do informacji niesionych przez poszczególne środki dowodowe, wskazane konkretnie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z tych przyczyn ustalenia te zostały przyjęte za własne przez sąd drugiej instancji, bez konieczności ponownego ich przytaczania. Nie wymagały one uzupełnienia, ani nie było podstaw do ich zmiany, jak chciałby tego skarżący. Materiał dowodowy zaoferowany przez obie strony procesu, a w szczególności zeznania świadków, został należycie oceniony pod względem wiarygodności i miarodajności dla dokonania poszczególnych ustaleń. Nieprawidłowości w tej kwestii Sąd Odwoławczy nie dostrzegł. Ewentualnego wpływu pozwanej na testatorkę, który mógłby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia zapadłego w niniejszej sprawie, apelujący nie wykazał, zatem przyjmując je należało za pozostające w sferze nieopartych materiałem dowodowym twierdzeń powoda.

Wbrew zarzutom skarżącego sąd pierwszej instancji właściwie ocenił materiał dowodowy zebrany w sprawie, nie uchylając zasadzie swobodnej oceny dowodów. Wskazać wypada, iż ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań pomiędzy podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 kpc) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Podważenie to wymaga od skarżącego wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwą jego ocenę. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął to sąd, wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż dokonana przez sąd (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r., II CKN 817/00 (niepubl)). Apelujący podnosił, iż niesłusznie zignorowano zeznania świadków, relacjonujących pozytywne zachowania powoda wobec matki, siostry, rodziny, wywiązywanie się przez niego z obowiązków rodzinnych poprzez wykonywanie zakupów, prac ogrodowych, pomocy matce. Wbrew stanowisku skarżącego te wszystkie elementy zostały przez Sąd Okręgowy właściwie ustalone i rozważone, prowadząc do jedynie obniżenia zachowku należnego powodowi, a nie jego pozbawienia. Jak podkreślał to sąd pierwszej instancji, nie zostało wykazane, by miały miejsce, w okresie poprzedzającym sporządzenie testamentu z 6 listopada 2009r. przez J. G. (2), zachowania powoda spełniające przesłanki uznania go za niegodnego dziedziczenia, jak chciała tego spadkodawczyni. Ustalił, głównie w oparciu o zeznania wskazanych świadków oraz przesłuchanie stron, Sąd Okręgowy incydentalne starania powoda o pomoc matce, w razie zaistnienia takiej konieczności robienie zakupów, wykonywanie prac ogrodowych oraz złożenie w przeważającej części obowiązków opiekuńczych nad matką na pozwaną. Wszelkie te ustalenia, wbrew twierdzeniom skarżącego, znajdowały pełne poparcie w treści zeznań świadków i nie sposób przyjąć, by były dowolne oraz niezgodne z treścią osobowych środków dowodowych zaoferowanych w sprawie.

Sąd Apelacyjny zważył nadto, iż nieuzasadniony był pogląd apelującego, zgodnie z którym zasady współżycia społecznego przy orzekaniu mogą być brane pod uwagę jedynie w razie wniosku zgłoszonego przez stronę procesową pragnącą się na nie powołać w celu uzyskania ochrony. Możliwość uwzględnienia norm moralnych i zwyczajów panujących w danej społeczności dla oceny stanu rzeczy w sprawie wyłącznie na wniosek strony, a pozbawienie takiej inicjatywy Sądu, wypaczyłoby tę instytucję i prowadziłyby do jej skostnienia i nieużyteczności. Zdecydowanie wystąpienie nadużycia prawa podmiotowego jest przez sąd uwzględniane z urzędu (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 30.01.1975 r., II CR 820/74, LEX nr 7652, orzeczenie Sądu Najwyższego z 19 kwietnia 1955 r., II CZ 54/54, OSN 1956/2, poz. 38; S. Grzybowski, Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 1963 r., III CR 117/62, PiP 1964/4,

s. 704). Zasadnie zatem sąd pierwszej instancji uznał, że ma możliwość oraz powinien z urzędu zastosować zasady współzycia społecznego, jeżeli stan faktyczny to uzasadnia. Stanowisko skarżącego zatem nie było trafne.

Podobnie chybiony okazał się być zarzut naruszenia art. 6 kc poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że zostały wykazane przesłanki do obniżenia wysokości należnego powodowi zachowku po matce.

Zostało bowiem wykazane nie tylko, że powód w okresie poprzedzającym sporządzenie przez J. G. (2) testamentu realizował w nikłym stopniu swoje obowiązki rodzinne poprzez wykonywanie incydentalnie zleconych mu prac ogrodowych, zakupów, pomocy matce, co przesądziło o uznaniu braku podstaw do jego wydziedziczenia. Z drugiej strony zasadnie uznano za udowodnione również, że w pozostałym zakresie powód pozostawał bierny jako najbliższy członek rodziny spadkodawczyni, co więcej: współzamieszkując z matką dopuszczał do stałych konfliktów z nią i siostrą oraz jej rodziną, do interwencji Policji w miejscu zamieszkania, awantur i złośliwości, które nie stanowiły o należyтым traktowaniu spadkodawczyni. Przekonanie, że siostra sprawuje należycie opiekę nad matką, nie mogło nadto uzasadniać alienacji i poczucia usprawiedliwienia dla bierności w stosunkach rodzinnych. W istocie, zdaniem sądu drugiej instancji, norma art. 5 kc powinna znajdować zastosowanie w sytuacjach jedynie wyjątkowych, jednakże taka właśnie wystąpiła w niniejszej sprawie. Postawa powoda względem spadkodawczyni z jednej strony nie pozwalała na przyjęcie całkowitego pozbawienia go praw do spadku po matce, a z drugiej strony nie przemawiała za przyznaniem mu pełnej rekompensaty pieniężnej z tytułu spadkobrania testamentowego na rzecz pozwanej w postaci przysługującego mu zachowku. Rozwiązanie przyjęte przez sąd pierwszej instancji w pełni realizuje zasadę sprawiedliwości społecznej i koreluje z powszechnie przyjętym poczuciem odpowiedniości rozstrzygnięcia w danej sytuacji oraz szanowaniem określonych norm moralnych, wartości i zwyczajów powszechnie uznawanych w danej społeczności. Przyznanie powodowi zachowku w pełnej wysokości kłóciłoby się jednak z tymi wartościami, zważywszy, że zachówek stanowić ma zastępczą formę dziedziczenia, zapewniając członkom najbliższej rodziny spadkodawcy korzyści związane ze spadkobranie.

Zarówno doktryna, jak i utrwalone już orzecznictwo sądów powszechnych, dopuszcza możliwość obniżenia należnego zachowku, w określonych warunkach faktycznych sprawy, które wystąpiły zresztą w niniejszej sprawie. priorytetem prawa cywilnego jest ochrona praw podmiotowych, tak więc odmowa udzielenia takiej ochrony osobie, która korzysta z przysługującego jej prawa podmiotowego w sposób zgodny z jego treścią, może mieć miejsce zupełnie wyjątkowo i musi być uzasadniona istnieniem szczególnych okoliczności uzasadniających przyjęcie, że w określonym układzie stosunków uwzględnienie powództwa prowadziłoby do skutków szczególnie dotkliwych i nieakceptowanych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CSK 640/10, LEX nr 964496 i z dnia 24 stycznia 2013 r., II CSK 286/12, Legalis 697892). Kwestionowany wyrok realizuje w pełni powyższe wskazania, bazując na prawidłowo ustalonym stanie faktycznym.

W tym stanie rzeczy zatem Sąd Odwoławczy podzielił w całości, uznając za własne oceny prawne sądu pierwszej instancji; tym samym zarzuty podnoszone w apelacji powoda nie mogły odnieść skutku.

Skoro zatem rozstrzygnięcie co do meritum okazało się trafne, brak było podstaw do ingerencji w wyrzeczenia o kosztach procesu między stronami oraz kosztach sądowych, zawartych w zaskarżonym wyroku, które także były prawidłowe.

Z tych wszystkich przyczyn oddalono apelację w części nie objętej odrzuceniem, jako bezzasadną, po myśli art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, obciążając nimi przegrywającego w tej instancji w całości powoda. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej będącego adwokatem, obliczone stosownie do § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Pełnomocnikowi powoda z urzędu przyznano wynagrodzenie obliczone zgodnie z § 4 ust. 1 i 3 w zw. z § 8 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu w zw. z art. 29 ustawy z 26 maja 1982r. – Prawo o adwokaturze.

SSA Lucyna Morys-Magiera